

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 17 Sierpnia v. s. 1825 roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 9 sierpnia.

Przez Naywyższy dyplomata, d. 22 lipca, Baron *Drizen* 1szy, jenerał major, nayłaskawiey mianowany kawalerem orderu *s. Anny* 1szej klasy.

Przez naywyższy dyplomata, d. 29 lipca, Baron *Biölke*, marszałek dworu J. C. W. Wielkiej Xiężny, *MARYI*, Wielkiej Xiężny Dziedzicznej Weymarskiej nayłaskawiey mianowany kawalerem orderu *s. Anny* 1szej klasy.

Przez naywyższy dyplomata, teyże daty, rzeczywisty radca stanu, *Żukowski*, dyrektor departamentu pocztowego, nayłaskawiey mianowany kawalerem orderu *s. Anny* 1 klasy.

Przez Naywyższe Ukazy do Rządzącego Senatu wydane:

D. 4 lipca, w *Nowogrodzie*, radca kollegialny, *Kalitin*, należący do departamentu robót gornicznych i solnych, mianowany radcą stanu.

Radca honorowy *Sutołokin* i rejestrator kollegialny *Anders*, przy zupełnem uwolnieniu ze służby, otrzymali z naymiłosciwszych względów pensye dożywotnie, pierwszy za 38 lat służby po 200 r. drugi za 43 lata po 400 r. na rok, jak i dotąd pobierali.

D. 21 lipca w *Peterhofie*. Doktor medycyny i chirurgii, radca dworu *Lubomirów*, mianowany dyrektorem uniwersytetu kazańskiego, z pensją po 3000 r. na rok.

Radca honorowy, *Puzanow*, podniesiony na assessora kollegialnego, za chwalebne sprawowanie urzędowania dozorczy honorowego szkół powiatu szczygrowskiego.

D. 29 lipca, w *Car-skim-Siele*. Dyrektor kancelaryi naczelnie dowodzącego 1szą armią, rangi 3ciey klasy, *Bezrodny*, przeznaczony do zasiadania w Rządzącym Senacie, z pobieraniem pensyi senatora i zatrzymaniem pobieranych dotąd wynaczeń.

D. 31 lipca, na *Kamiennym-Ostrowie*. Wice-gubernatorowie: wiacki, radca stanu *Jermolajew*, i niżehorodzki radca kollegialny hrabia *Tolstoy*, przyłączeni, podług swego życzenia do ministerium skarbu; a na ich miejsce wice-gubernatorami mianowani: rzeczywisty radca stanu *Kuwa-jew* tambowski; radca kollegialny *Perewerziew* niżehorodzki; i 7mej klasy *Pest* sprawującym obowiązki wice-gubernatora w *Wiatce* z podniesieniem do rangi radcy dworu.

Przez naywyższe ukazy do kapituły orderów rossyjskich, nayłaskawiey mianowani kawalerami:

D. 4 lipca, w okręgu osad wojskowych półkolek karabinierskich 1go i 2go. Marszałek powiatów kamyszyńskiego i carycyńskiego, *Esaul Popow*, w nagrodę uczynioney przezeń pomocy mieszkańcom osady *Sarepty*, ku stłumieniu byłego u nich pożaru w roku 1823, orderu *s. Włodzimierza* 4tej klasy; radca honorowy, *Ogarkow*, w nagrodę odznaczający się gorliwością służby, orderu *s. Anny* 3ciey klasy.

D. 21 lipca, w *Peterhofie*; odstawnny major, *Moskalenko*, i rejestrator kollegialny *Rozenberg*,

orderu *s. Włodzimierza* 4tej klasy, za uratowanie, w czasie powodzi przeszłoroczney w *St. Petersburgu* przez pierwszego 14stu, a przez drugiego 6ciu ludzi.

D. 30 lipca, na *Kamiennym-Ostrowie*, radca dworu *Otto*, sekretarz J. C. W. Wielkiej Xiężny, *MARYI*, orderu *s. Anny* 2giey klasy.

D. 29 lipca, w *Car-skim-Siele*, Baron *Fitzthum*, szambelan dworu J. C. M. Wielkiej Xiężny, *MARYI*, Dziedzicznej Wielkiej Xiężny Sasko-Weymarskiej, orderu *s. Włodzimierza* 3ciey klasy.

Na przełożenie JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA I WIELKIEGO XIAŻĘCIA KONSTANTEGO PAWŁOWICZA, w nagrodę odznaczający się gorliwością w służbie, radca honorowy *Charytonow*, pocztmistrz gubernialny grodzieński, orderu *s. Anny* 2giey klasy.

Przez naywyższe ukazy, objawione Rządzącemu Senatowi:

D. 24 lipca, przez ministra oświecenia narodowego, kapitan floty 2giey rangi, *Alexander Xiąże Szachowski*, mianowany dyrektorem liceum ryszeljewskiego w *Odessie*, z wolnością noszenia munduru i używania rangi wojskowej, otrzymanych przy odstawce.

D. 31 lipca, przez ministra sprawiedliwości, senatorowie: jenerał porucznik *Hładkow* i 3ciey klasy *Bezrodny*, mają zasiadać 1szy w Departamencie 1szym, a 2gi w 3cim Odziale 5go Departamentu Rządzącego Senatu.

Ukazy Rządzącego Senatu, nowo ogłoszone:

D. 30 czerwca 1825, z Igo Departamentu, zabraniający żydom osiadać w gubernii astrachańskiej i w obwodzie kaukazkim.

D. 30 czerwca 1825, z Igo Departamentu, o roztrząsaniu i decydowaniu w Rządach Gubernialnych wszystkich w powszechności spraw o ludziach, poszukujących wolności z posiadania różnocyńców, na osnowie ustawy z d. 25 października 1816 roku.

D. 2 lipca 1825, z Igo Departamentu, o ponowieniu do wszystkich Izb Cywilnych, ażeby nie wydawały świadectw na majątki, oddane w ewykocy Radom Opiekuńskim, na żadne podłady.

D. 6 lipca 1825 roku, z Igo Departamentu, o prawidłach w układaniu obłożenia kosztów na budowanie budowli skarbowych.

D. 9 lipca 1825 r. z Igo Departamentu; o naznaczeniu sprawników ziemskich w gubernijach od Polski przyłączonych z obywateli rangi niemających i o innych rzeczach.

D. 31 lipca 1825 r. z Igo Departamentu, o pozwoleniu J. C. M., udzielonem radcy stanu *Borelowi*, używać tytułu Barona *Palenzkiego*, nadanego mu od N. Króla Jmci Portugalskiego, za usługi, okazane przezeń ku odzyskaniu władzy J. K. M. i przywróceniu spokojności w tém królestwie.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 20 sierpnia:

(z *Monitora Warszawskiego*.)

JO. Xiąże Namiestnik Królewski wyjechał onegdaj do Województwa Augustowskiego, dla oglądania kanału, mającego łączyć *Wisłę* z *Niemnem*. — Ogłoszono prospekt do działu „o Urządzeniu



gospodarstwa według zasad rozumowanego rolnictwa" w 2 tomach przez Nep. Kurowskiego.

— Dnia 16 b. m. w uroczystość Ś. Rocha odbyło się solenne nabożeństwo w kaplicy należącej do tutejszego szpitala Ś. Rocha przy Krakowskiem Przedmieściu. Bractwo Ś. Rocha dało obiad dla 146 chorych. To bractwo, istnące przeszło od lat 100, wielokrotnie dowiodło, ile jest gorliwym w wspieraniu cierpiącej ludzkości; były czasy iż zbierało jałmużny dla obarczonych chorobą, gdy ich liczba aż o tyle się pomnożyła, że zwykłe fundusze niewystarczyły na ich utrzymanie; chwalebny przykład należących do bractwa zachęcał innych mieszkańców stolicy do podobnych ofiar.

#### TURCYA.

Od granic Tureckich d. 6 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

List z Tryestu pod d. 4 b. m. wyraża: „Kapitan Ragenkovich, który po 54-rodniowej zegludze przybył ze Stambułu, donosi, iż d. 14 lipca 5 brygów greckich pod dowództwem Tombasisa zatrzymało go niedaleko Cerigo i okręt jego przetrząsało. Zapewniło go Tombasis, iż Ibrahim basza, porażony zupełnie w środku Morei, dostał się w niewolę wojenną grecką. Nazajutrz spotkał okręt austriacki pod kapitanem Stoikowich, płynący z Kalamaty do Korfu. Ten potwierdził powyższą wiadomość i dodał, że Ibrahim basza został wzięty w niewolę pod Koryntem. Dzisiaj zawiadł tu znowu okręt ze Stambułu, który też samo donosi.

Kolokotroni wydał d. 7 czerwca następującą odezwę do ziomków swoich: „Waleczni patrioci i bracia, którzy się w stanowiskach pod Diorveni, Klidi, Arkalia, Pirgo i Gastuni znajdujecie i wy wszyscy! Najniebezpieczniejszy nieprzyjaciel Peloponezu, Ibrahim basza, otoczony jest od dnia wczorajszego, w miejscach umówionych. Dzień ten stał się jeszcze pamiętniejszym przez ogień grecki, przeciw temu dumnemu wymierzony. Lecz gdy go od razu zniszczyć nie było w naszej mocy, gdy tylko jest oszozony, przeto wzywam was, abyście do Chiussa, Gastuni i Pirgo, w zgodzie braterskiej dniem i nocą śpieszyli, i jak narychle przybywali. Od was zależy zwycięstwo nasze, życie waszych żon i dzieci. Spieszcie bez bojaźni i nieufności! Nicch nawet niewiasty i niedorośli przywdzieją zbroje, abyśmy nieprzyjaciela jednym zamachem zniszczyć i nas samych nazawsze oswobodzić mogli. Spieszcie, jeśli Chrześcianami i Grekami jesteście, jeśli życie i ojczyzna wam miła! W rękę waszych jest los całej Grecyi. Ci, którzy pod Patras stoja, niech tam pozostaną.

— Dnia 7. —

Dzienniki francuzkie umieściły kilka listów generała Roche, do towarzystwa przyjaciół greckich w Paryżu. Obeymują szczegóły uderzenia Turków na Mily. Według zdania wspomnianego generała, stanowisko to jest nader ważnem; za radą jego wzmocniono tameczną osadę, tak, iż mogła odeprzeć napad Turków. Okręty greckie stojące w porcie i przy brzegu wspierały wybornie działanie wojska lądowego. Pan Rigny, dowódca fregaty francuzkiej *Sirene*, wziął kobiety i dzieci znajdujące się w Mily na pokład okrętu swego. W liście pod d. 28 czerwca pisze generał Roche: „W tej chwili odbieram wiadomość o cofaniu się Arabów; ciągną gościnnie prowadzącym do Tripolizy lub Kalavrita; niewiadomo więc dokładnie, dokąd się udadzą. Rząd zalecił kilku oddziałom gierillasów ścigać Arabów i szarpać ich w drodze. Zdaje się, iż Ibrahim basza chce wszystko pustoszyć: bo bardzo dobrze wie, iż nie potrafi ujarzmić Morei. „Inne listy generała tego donoszą; iż Egipcyanie zamordowali Arcybiskupa w Modon, i że Grecy spodziewają się przybycia z Ameryki 2 fregat, na których matkowie amerykańscy mają pozostać w służbie rządu greckiego.

List z Zante pod d. 3 lipca wyraża: „Śmierć męczennika jednego z zakonników klasztoru Panny Maryi na górze Arakynthos, wprawia w zadumienie wszystkich, którzy o niej słyszą. Gdy Turcy stawili go przed Reszyd baszą, zapytał się tenże

basza: Jak się nazywasz? — Ambroży, odpowiedział. — Jaka twoja ojczyzna? — Klasztor Najświętszej Matki Boskiej. — Gdzie mieszkasz? — Na tej skale, odtąd, jak ją twoi żołnierze spustoszyli; a wkrótce mieszkać będę w niebie. (To mówiąc pocałował krucyfiks) — Cożes zrobił z świętymi naczyniami kościoła twego? — Ochroniłem je od szakbienia rękami twoich żołnierzy. — Gdzież one są? — Jest to tajemnica mojego sumnienia. — Mów! — Możesz mi kazać spalić członki; dusza moja należy do Boga. — Wzięto potem owego zakonnika na tortury, a gdy mu ciało wrywano, modlił się. Wbijano mu ostrą trzcinę za paznokcie, a on, chwając Boga, modlił się za swoich katów, którzy go nareszcie wbili na pal i tak przed wałami Missolungi zamęczyli. — Gdy Ibrahim basza rozpoczął odwrót, różne korpusy greckie zajęły stanowisko blisko Tripolizy. Kolokotroni (ojciec) stoi przy Trykarfo; Kaliopulo i Kolokotroni (syn) przy Baltessi; bracia Delijani przy St. Theodor; Zaimis, Londos i Notasopulo w Lwady; Jatrako przy górze; Karatoso niedaleko góry Parthenos. Całe wojsko greckie wynosi 20,000 ludzi, oprócz hufców, które się zbierają w tyle Ibrahima; piechota nieprzyjacielska znajduje się w Tripolizy, a jazda w okolicach. Grecy popsuli źródła, które dostarczają wody do Tripolizy. Od d. 8 do 12 czerwca Egipcyanie zamordowali 5000 kobiet, dzieci i starców, a na równinach Kalamaty zrobili przeszło 4 miliony talarów szkody; wszędzie widać zakonników i krzyże powieszonych na drzewach oliwnych i morwowym; wiele głów nasolono i połano do Stambułu. Grecy ubolewają, iż galiota francuzka *Amarantine* przywiozła 15 milionów piastrow do wyspy Krety, a inny bryg francuzki do tawił 30 dział polowych do Modon; generał Roche pisał do rządu greckiego, dla powzięcia dokładnej w tej mierze wiadomości.

#### HISZPANIA.

Madryt dnia 25 lipca.

(z Korrespondenta Hamburgskiego.)

Rada kastylijska prosiła Króla Jmci, aby przedsięwziął środki do wstrzymania w znaczny już liczbie wynoszących się z kraju, i zmusił do powrotu emigrantów, przez konfiskacye.

Xiañez Merino, został uwieziony.

Donoszą z Kadyzu pod d. 16 lipca, iż Lopes-Bannos, opanował Ceuta.

— Dnia 26 —

(z Monitora Warszawskiego.)

Piszą z Mahon pod dniem 6 lipca, że Mina wsiadł na okręt w Plymouth i popłynął do Gibraltaru, gdzie ma zamiar postawić się na czele buntowników amerykańskich i rewolucjonistów Półwyspu dla zdobycia twierdzy Mahon. Nie masz wątpliwości, iż środki bezpieczeństwa, które przedsięwzięcie, jeżeli ma istotnie nastąpić.

Zapewniają, że jest zawsze w stolicy wielka liczba deputacy przybyłych z prowincyi, które przedstawiają Królowi niebezpieczeństwo wynikające z niepewności i wahania się, jakim dotąd podlegał rząd hiszpański. Między innemi mówią o deputacy z prowincyi Bilbao i Wittoryi, z których pierwsza doprasza się powrotu korregidora, którego miała przed rewolucyą, i usunięcia tego który teraz na urządzie zostaje; druga przeciwi się, na mocy przywilejów jej służących, w prowadzeniu do niej wojsk na garnizon pod pozorem utrzymania spokoyności.

Generał Merino jest tu od kilku dni.

Generał Longa mianowany został Prezydentem Kommissyi, tak zwanej klasyfikacyjney wojskowej, mającej powierzone umieszczenie oficerów na stopniach wojennych.

Gazeta Madrycka umieściła następujące wiadomości o handlu Hawanny:

Wyprowadzono z tego kraju w ciągu roku zeszłego 225 328 skrzyń cukru, i 631 674 beczek kawy; 1,245 statków weszło do portu w tymże roku, to jest: 159 wojennych, (w liczbie których 89, hiszpańskich, 70 oboych), i 1,086 statków ku-



pieckich, w liczbie których 196 hiszpańskich, 890 obcych.

Hawanna z obwodem przyniosła w r. 1824 dochodu dla skarbu 3,055,500 twardych piastrow, co wynosi blisko 25 milionów złotych polskich.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dom handlowy *Rieja* dostarczył rządowi znaczne summy pieniężne na uzbrojenie wyprawy przeznaczonej do *Hawanny*, a za to otrzymał pozwolenie wprowadzenia do niektórych portów hiszpańskich nad morzem śródziemnym tyle zboża, aż do zniw roku przyszłego 1826. ile mu się podoba. Zamiaрем rządu jest wysłać 12,000 wojska do Ameryki; tymczasem dopiero 2000 ludzi zebrano w *Ferrolu*.

— Dnia 28 —

Po długich upałach, wczoray chłodny wieczor sprowadził wiele osób na przechadzkę po placu *ś. Anny*; lecz oddział ochotników rozpedził wszystkich.

Pogłoska o weyściu nowego wojska francuzkiego do naszego kraju zamieniła się w wieść przeciwną o zupełnym wywiesiu tegoż wojska nawet z *Barcelony* i *Kadyxu*. Dwa tylko półki szwajcarskie mają ciągle odbywać służbę przy Królu Jmci. Mówią, iż gabinet londyński nalega o ustąpienie wojska francuzkiego z Hiszpanii.

Słychać, iż dwaj dawniejsi dowódcy wojska wiary, *Trepista* i *Jenerał Santos-Ladron*, wznieoili powstanie w niższej *Arragonii* na poparcie stronnictwa, zwanego *Karolistami*.

#### PORTUGALIA.

Lisbona d. 18 lipca.

(z *Monitora Warszawskiego*.)

Dezertier portugalski, którego z Hiszpanii do *Lisbony* prowadzono wchodząc do *Portugalii*, udał się za infanta *Don Miguel*, do którego był trochę podobnym. Zwiódłszy tym sposobem kilka osób łatwomysłnych, uciekł; lecz wkrótce znowu ujętym został.

#### ANGLIA.

Londyn d. 5 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Między podaniami i na ostatniem posiedzeniu parlamentu przyjętymi prywatnemi bilami, jeden ty-cze się zrobienia kanału z *Londynu* do *Bristol*. Zamysł ten przyydzie wkrótce do skutku. Kanał ma mieć 44 mil angielskich (10 niemieckich) długości 90 stóp szerokości, i 15 stóp głębokości, tak, iż okręty biorące 200 beczek ładunku, będą mogły po nim płynąć. Kosztować ma milion 712 844 funtów szterlingow; roczny zaś dochód ma wynosić 210 846 funtów szterlingow. Akcyoniści, którzy się tego podejmują, obiorą dnia 18 b. m. dyrektorów swoich.

Tuteysza kommissya wsparcia hannoweranów i t. d., którzy przez powódź d. 3 i 4 lutego r. b. majątek utracili, odebrała dotąd 9 925 funt. szter. składek pieniężnych. Z tej ilości posłała do *Hannoweru* 6 621 funt. szt. r., do *Bremy* 200 funt. szter., do *Oldenburga* 500 funt. szterl., do *Holsztynu* 1000 funt. szter., do *Rutzebüttel* 250 funt. szterl. i t. d. Wydatki wynosiły 888 funt. szterlingow.

Statek parowy *Entreprise*, mający płynąć do *Indy* wschodnich, doświadczył żeglugi swojej na *Tamizie*, udając się w górę rzeki ze znaczną ilością węgla. Zanurzył się w wodzie na 15 stóp, i w przeciągu godziny upłynął 10 mil angielskich. Słychać, iż kilka prywatnych osób kupiło inny statek parowy, który uzbrojony, ma ubiegać się z powyżey wymienionym statkiem o nagrodę 10,000 funt. szterl. wyznaczoną przez parlament dla okrętn, którzyby w najkrótszym czasie odbył żeglugę do *Bengalu*.

Pan *Perkins* prosił rządu tuteyszego, a nawet rządów zagranicznych, o patent swobody na robienie wynalezionego przez siebie działu parowego. Póki zas tego patentu nie otrzyma, póty nie może ogłaszać opisu wynalazku. Podczas czynionego nie-

dawno doświadczenia, działu jego wystrzeliło 1000 kul na minutę. Huk ztąd pochodzący był tak wielki, iż mieszkańcy z okolic podali skargę, i Panu *Perkins* zalecono, aby sobie inne obrat miejsce. Każda machina parowa może być użytą do strzelania z działu, a kule mogą być różnego kalibru. Pan *Perkins* robi także maszyny parowe potrzebne do kopalni w *Mexyku*. Przy rozpoznaniu, czyli patent swobody może być udzielony, okaże się, czy ten nader ważny wynalazek, policzyć wypada tylko do projektów, w które wiek terażniejszy obfituje, lub czyli rzeczywiście może być w praktyce używany.

Dnia 25 czerwca spuszczone w *Quebeku* z warsztatu ogromny okręt czyli tratwę. Ma 509 stop długości i 60 szerokości; głębokości zaś wewnątrz 28 stóp, a zewnątrz 57; kotwica waży 9 000 funtów. Może wziąć 5 888 beczek ładunku; zanurza się w wodzie na 24 stóp; liny wazą 126 centnarów.

Słychać, iż *P. Briggs*, agent angielski przy baszy *Egitu*, stanawszy w *Alexandryi*, poda zaraz wspomnionemu baszy przełożenia, aby rzekł się prowadzenia wyłącznego handlu płodami egipskiemi, lub przynajmniej nie posyłał ich zbyt wiele za granicę; takie bowiem postępowanie przeciw się równie interessowi handlu angielskiego, jako też artykułom traktatu pokoju, zawartego między *Portą* i *Wielką Brytanią* względem handlu *Egiptu*, *Smyrny*, *Stambułu* i innych miast portowych tureckich.

— Dnia 6. —

Odebrany tu list z *Cape-Coast* pod d. 4 maja, wystawia smutny obraz ubóstwa tamecznych mieszkańców. Wszystkie domy ledwo się nie obalą. Słychać, iż Król *Ashantów* po skończonych zniwach chce znowu uderzyć. Pytał się o radę ducha rzeki *Tando*, złożył ofiarę przy tey świętey rzece, i otrzymał wyrocznię, aby dla obrony pozostał w swoim kraju, i uważał, czyli anglicy wkroczą i jego zaczepią; jeśliby zaś tego w ciągu 3 lat nie uczynili, powinien sam ruszyć i na warownie uderzyć. Zdaje się (wyraża ów list), iż mieszkańcy zachodniej *Afryki*, jak *Bóg* i ich *Ahab*, wojują lub śpią.

(z *Monitora Warszawskiego*.)

— *Lady Morgan* wydała świeżo nowy romans pod tytułem: *Nieprzytomni*. Celem tego dzieła jest wskazać nieszczęścia, zrządzone *Irlandyi* przez przedłużony pobyt niektórych możnych właścicieli, wydających swoje dochody na statym łądzie.

— Ostatnie wiadomości z wysp filipińskich odwołują wieść rozgłoszoną w *Londynie* o rewolucyi zaszytej w tych krajach. Wszelako były w *Manilli* niejaki poruszenia i pomimo wszelkich usiłowań *jenerała Martinez* lękać się trzeba było jakiego wypadku. Niektórzy majętniejsi kupcy w *Manilli*, z obawy podlegania surowym środkom bezpieczeństwa, jakieby rządca postanowił musiał w razie rozruchu, wynieśli się do *Kalkutty*. Wypsy filipińskie tak dalece zależą teraz od *Ameryki* południowej, w szczególności zaś od *Mexyku*, że nie mogą żyć bez handlu bezpośredniego z tymże krajem. Zalanę są agentami rzeczypośpolitey, którzy, mając za sobą wyspiarzy, lekce wazą wszystkie urządzenia policyi. Chińczykowie, składający większą część ludności, dali już niektóre dowody swojego nieukontentowania.

— Zdarzyły się trzy wielkie powstania pomiędzy murzynami na wyspie *Kuba* i w okolicach *Matanzas*. Zabili 20 białych, stróżów i innych. Trzysta do 400 murzynów należało do tego buntu.

— *Kongres Peruwiański* postanowił dnia 12 lutego, iż na cześć *Boliwara* ma być wybity medal, a w stolicy wzniesiony posąg jego na koniu. Nadto, w głównych miastach departamentowych mają być postawione kamienie ze stosownemi napisami. Wojsko ma odebrać prócz żołdu 2 miliony *dollarów* gratyfikacyi. *Boliwar* otrzymał tytuł *Oyca* i *Zbawcy Peru*, tudzież dożywoćniego prezydenta rzeczypośpolitey.



— Dnia 20 lipca zaszło wielkie zamieszanie na omentarzu *Churchrow*, w części *White-Chapel*. Pewna kobieta, zmarła w szpitalu na gorączkę, panującą w tej porze, miała być pochowaną. Lecz rozeszła się wieść poprzednio, że ta kobieta umarła z powodu złego obchodzenia się z nią przez jej męża; faktum, które sądowa procedura uznała za mylne. Sąsiedzi i przyjaciele nieboszczki nie kontentowali się tem uznaniem, udali się na omentarz ze znaczną liczbą innych osób, i chcieli pogrzebać żywcem jej męża, idącego za trumną swojej żony; już rozpoczęli skutecznie swój zamiar, i już go w dół wrzucono, gdy przybył liczny oddział policyi, który uwolnił tego nieszczęśliwego i odprowadził go do domu.

— Mieszkańcy okolicy jeziora *Killaney* dowiedziawszy się, że *Walter Scott* zamysła zwiedzić tę część Szkocyi, poczynili mnóstwo przygotowań, dla przyjęcia go z honorem. Między rozrywkami ma być polowanie na lisa, wspanialsze, niż to, które autor *Wawerleja* z takim wdziękiem w romansie swoim opisał.

#### FRANCYA.

*Paryż dnia 6 sierpnia.*  
(z *Gazety Warszawskiej*).

Minister spraw zagranicznych i posłowie kilku dworów w tutejszej stolicy, mieli d. 3 b. m. naradę u Lorda *Grandville*, posła angielskiego. Narada ta trwała półtorej godziny.

Król Jmé przeznaczył z prywatnej swojej kassy 2400 franków na pomnik, który się stawi w *Wenecyi* zmarłemu sławnemu rzeźbiarzowi *Kanowie*.

Xiążę *Bordeaux* zaczął d. 3 b. m. uzyć się pływać na *Sekwanie* naprzeciw *St. Cloud*.

Z powodu końżącego się terminu wymiany 50ioprocentowych obligów wieczystej prowizyi na 3procentowe, Dzienniki tutejsze czynią rozmaite uwagi i domysły o skutku tego wielkiego czynu skarbowego. Jeden z nich wyraża, iż Pan *Villele* zasadza swój systemat w tej mierze na tém, iż 1) terażniejszego pokoju nie nie potrafi przerwać, bo Monarchowie i ludy zarówno go potrzebują; pierwsi dla ustalenia porządku zachwianego przez trzydziestoletnią rewolucyą, drudzy dla jak największego rozwinięcia przemysłu swego; 2) iż kapitały, włożone teraz w obligi wieczystej prowizyi, nie mając innego widoku do użycia, nie zmienia i nadal swego przeznaczenia. Naywięcej zaś zasadza się Pan *Villele* na trudności, aby kapitał, wynoszący blisko 3000 milionów, włożony w papiery skarbowe, odebrać, i indziej lokować. Dziennik *Gwiazda* odpowiada na pooski, wymierzane z tego powodu przeciw ministrowi, i pisze, że chociażby Dzienniki opozycyjne tryumfowały ze zrządzonego przez nie spadnienia ceny obligów wieczystej prowizyi na 50 za sto, prorocy ci jednak wystawiają się ze swojemi nieszczęsnymi wróżbami na pośmiewisko.

Wczoray zapadł wyrok sądowy na braci *Ruggieri*, którzy dając fajerwerki przez nieostrożność kilku ludzi zabili i skaleczyli. Ze względu na okoliczności, które w tém zdarzeniu łagodzą karę, przepisaną prawem, skazano ich na 6siiodniowe więzienie i zapłacenie 16 franków kary pieniężnej. Oprócz tego mają dać wynagrodzenie w ilości 2650 franków różnym osobom.

Dnia 15 z. m. o godzinie 2giej po północy Astronom *Pons* postrzegł kometa, który blisko w 1200 dni bieg swój odbywa. Da się więc znowu widzieć na początku roku 1829.

Miasto *Salins*, w departamencie *Jura*, zupełnie prawie zgorzało. Tumany dymu były tak gęste, iż się rozpostarły aż do miasteczka *Bletterans*, niedaleko *Lons-le-Sauniers*. Wiatr pędził iskry o milę francuzką naokoło. W odległości 21 mil widziano dym. Brytfanna, którą kucharka nad ogniem trzymała, była przyczyną tego wielkiego nieszczęścia, które przeszło 5000 ludzi przywio-

dło do nędzy, i zrządziło szkodę, wynoszącą więcej, niż 7 milionów franków. Płomienie wznosiły się na 400 stóp wgóre.

Od kilku dni słychać o utworzeniu towarzystwa, które ma wystawić na *Sekwanie* przyzwolicie urządzone statki do prania i suszenia bielizny sposobem niedawno wynalezionym. Od niejakiego czasu używają w Anglii podobnych statków.

— Dnia 8 —

Od dnia onegdajszego wiadomo jest, ile pięcioprocentowych obligów wieczystej prowizyi zamieniono na trzyprocentowe. Ilość ich wynosi 17 milionów 700,892 franków wieczystej prowizyi; wstrzymano zamiar dla braku niektórych dowodów na 377,084 franków, a d. 5 b. m. podano żądania o zamiar 12,610,292 franków, co wszystko czyni 30 milionów 688,238 franków wieczystej prowizyi, a przez zamiar na trzy procentowe obligi zmniejszą się do ilości 24 milionów 550,615 franków wieczystej prowizyi, co stanowi roczną oszczędność w wydatkach 6 milionów 137,653 fr.

Xiężna *Berry* zjechała do *Dieppe*, gdzie mieszkańcy przyjęli ją z okazałością i radością.

Przed kilku dniami rozeszła się pogłoska, iż Rada Stanu myśli zrobić port w *Grenelle* i kanał od *Paryża* do *Havre*; dziś słychać, iż wspomniana Rada przyjęła podany jej w tej mierze projekt. Kilku inżynierów trudni się przygotowywaniem do tego czynnościami.

Port *Paryzki* ma także mieć związek z *Renem*, przez co handel niemiecki zę stolicą Francyi znacznieby się powiększył.

Były izraelita *Drach*, przyjąwszy wiarę katolicką, ogłosił powody swego czynu w piśmie pod tytułem: *List nawróconego Rabina do Izraelitów braci swoich*. Dziennik *Gwiazda* chwali to pismo, i porównywa je z piśmie Pana *Mollard*. Pan *Drach* musiał wiele znieść przykrości, z przychyni odmiany religii. Żydzi nie chcieli z nim mieć żadnego towarzystwa; porwali mu żonę i dzieci, i wywieźli do *Londynu*, z kąd z trudnością dzieci na powrót sprowadził; z żoną zaś, która jest córką Rabina paryzkiego, dotąd jeszcze widzieć się nie mógł.

#### WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dnia 29 lipca o godzinie 3ciej po południu zapadł znaczny kawał ziemi w gminie *Barbis*, w Królestwie Hannowerskiem. Otwór ma blisko 100 stóp średnicy i powiększa się jeszcze; głębokości nie można doyrzeć okiem, a rzucone kamienie dopiero w minutę i kilka sekund wydają taki odgłos, jak gdyby wpadły w wodę.

— Towarzystwo w *Londynie*, mające na celu wzrost ogrodnictwa, otrzymało niedawno z Nowej południowej Wallii rój pszczoł tamecznych. Są mniejsze, niż europejskie, nie mają żądła, i robią miód wyborny co do smaku i zapachu.

— Gazeta wychodząca w *Dorset*, w Anglii, donosi, iż szewc, nazwiskiem *Mathieu*, wyzywa wszystkich majstrów swojego rzemiosła w całej Anglii, aby się z nim zakładali o biegłość w robieniu trzewików damskich. Robi na tydzień 56 par, dobrze i mocno.

— Pewny zegarmistrz w Ameryce północnej, nazwiskiem *Dier*, wynalazł sposób łatwego podnoszenia największych ciężarów, tak, iż naprzykład potrzebuje tylko 4 funtów dla utrzymania w równowadze ciężaru 500 funtów. Użyto już tego sposobu do zegarów, które za pomocą tylko 3 kół idą ciągle rok cały bez nakręcania.

— Jeden z właścicieli dóbr w *Morawii* wynalazł piug, do którego zaprzęga się koń, i który od razu 4 skiby orze. Towarzystwo rolnicze dało mu medal złoty.

— W *Glasgowie*, w Anglii, znaleziono blisko o 10 stóp pod ziemią szczątki statku rzymskiego, którym mniemają, iż podczas wyprawy *Agrykoli*, był przed 1740 laty w *Kaledonii* budowany.



Wilno dnia 17 sierpnia v. s. Roku 1825.

## O g ł o s z e n i e.

1. Od Izby Skarbowej Wileńskiej ogłasza się: iż znajdujący się w mieście Poniewieżu dom drewniany, traktyerem zowiący się, za który teraz płaci się roczney arędy do 124 rubli 50 kop. srebrn., na skutek Zalecenia JW. Ministra skarbu, postanowiono oddać z licytacji na lat 12 w dzierżawę arendowną, na co naznaczają się terminy: dnia 24, 26 i 28 następującego mca septembra; życzący przeto wziąć takowy dom w arędy, zechcą przybyć dla wspomnioney licytacji z pewnymi ewikcyami albo gotowemi pieniędzmi, odpowiedniemi przynajmniej dwoletniej summie pokazanego dochodu, do Izby Skarbowej Wileńskiej, gdzie będą okazane służące w tej rzeczy warunki. Dnia 13 sierpnia 1825 roku.

Podskarbi Gubernialny Lega.  
Naczelnik Stoła Zdzitowiecki.

## O z b i e g a c h.

Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż wzięci za nieokazanie paszportow areztanci: Piotr Daszewski, Mikołaj Sidorow, Trafim Zmitrusik, Tymofiej Dyrsa, Alexander Mikicionek z żoną Maryaną i córką małoletnią Wiktoryą, Teodor Chomicz, Józef Pawłowski, Nikita Łaziuk, i Grzegorz Szukowski; wyznali że są włóścianie: Daszewski z gubernii i powiatu Kijowskiego miasteczka Rżyszczewa Grafni Zylińskiej; Sidorow z gubernii Wołyńskiej Powiatu Łuckiego miasteczka Rożyszczwa obywatela Stroynowskiego; Zmitrusik z gubernii Grodzieńskiej Powiatu Słonimskiego ze wsi Borowikow klasztoru Bazyliańcow Zurawickich; Dyrsa z teyże gubernii powiatu Słonimskiego ze wsi Zinkowiec obywatela Grabowskiego; Mikicionek z żoną z gubernii Witebskiej powiatu Połockiego obywatela Snarskiego z majątku Zartowicz; Chomicz z gubernii Grodzieńskiej powiatu Kobryńskiego z majątku obywatela Trębickiego; Pawłowski mieszczanin z Wilna; Łaziuk i Szukowski miejsca urodzenia i stanu swojego niepamiętają. Na mocy imiennego N a y w y ż s z e g o Ukazu 23 lutego 1823 roku, uznani zostali za włóczegów i odesłani do Syberyi na zaludnienie. Rysy tych włóczegów są następujące: Daszewski urody 2 ar. 5 $\frac{1}{2}$  wier., twarzy pociągłej, nosa średniego, oczu szarych, włosów na głowie ciemnych a na wąsach i brodzie światłobląd, od urodzenia lat 58; Sidorow urody 2 arsz. 3 wier., twarzy szczupłej chudey, nosa średniego cienkiego, oczu szarych, włosów na głowie, wąsach i brodzie ciemnoobląd, od urodzenia lat 46; Zmitrusik urody 2 arsz. 4 wier., twarzy pełney ospowatey, nosa miernego, oczu szarych, włosów na głowie bląd, wąsow i brody niema, od urodzenia lat 19; Dyrsa urody 2 ar. 3 $\frac{1}{2}$  wier., twarzy chudey ciemney, nosa miernego, cienkiego, oczu szarych, włosów na głowie ciemnych, a na wąsach i brodzie światłobląd; od urodzenia lat 35; Mikicionek urody 2 ar. 5 $\frac{1}{2}$  wier., twarzy chudey ciemney, nosa miernego, oczu szarych, wło-

sow na głowie ciemnych a na wąsach i brodzie światłobląd, od urodzenia lat 60; Maryanna urody 2 ar. 4 wier., twarzy starey, nosa średniego, oczu czarnych, włosów na głowie światłobląd, od urodzenia lat 50; Chomicz urody 2 ar. 5 wier., twarzy pełney czerwoney, nosa średniego, oczu szarych, włosów na głowie, wąsach i brodzie światłobląd, od urodzenia lat 37; Pawłowski urody 2 ar. 6 $\frac{1}{2}$  wier., twarzy nieco ciemney, nosa miernego cienkiego, oczu szarych, włosów na głowie ciemnych a na wąsach i brodzie bląd, od urodzenia lat 30; Łaziuk urody 2 arsz. 4 wiers., twarzy ciemney chudey, nosa średniego, oczu niebieskich, włosów na głowie ciemnych, a na wąsach światłobląd, od urodzenia lat 40; Szukowski urody 2 arsz. 4 wiersz., twarzy ciemney ospowatey, nosa miernego, oczu czarnych, włosów na głowie ciemnych a na wąsach i brodzie bląd, od urodz. lat 55. A zatem jeśli ci włóczęgi okażą się do kogokolwiek należącymi, iżby w prośbach swoich o ich powrót, postąpili podług istotney mocy pomienionego Ukazu. Dnia 25 lipca 1825 roku.

Sowietnik Czmychow.

Sekretarz Jan Zahorowski.

3. Od Littsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie długu należnego od successorów zmarłego Kamercalmeystra 6 klasy Goleniszczewa Kutuzowa Bankowi pożyczkowemu Państwa 2000 rubli assygn. z liczącymi się procentami, oddane na publiczną sprzedaż, 12 mężkiey płci dusz włóścian, ze wszelką do nich attysencyą, wsi Wenciuw w Trockim powiecie położoney, należący do tych successorow, które ocenione 3000 rub. assygn., a rocznego z nich dochodu wyliczono 579 złotych; dla niejawnienia się zaś na wprzód dwa razy naznaczane terminy życzących, naznaczają się po raz trzeci terminy: 1szy 25, 2gi 28 następującego septembra mca, a 3ci i ostatczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które później nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatem życzący należec do targow, zechcą przybyć na oznaczone terminy do tego Rządu. Dnia 6 augusta 1825 roku.

Sowietnik A. Łazarowicz.

Sekretarz i Kawaler Kleist.

Naczelnik stoła Kowalenok.

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski do dóbr Białoruca w Gubernii i powiecie Mińskim sytuowanych, dziedzictwem do JW. Hilarego Oborskiego b. Podkomarzego Mińskiego należnych, dla zaspokojenia wierzycieli w powtórny terminie zebrany, gdy po kilkodniowym pobycie swoim stannosci kredytorow niedostrzegaj; zapobiegajac przeto uszczupleniu kredalney massy, wszystkich kredytorow i pretensorow, aby w dopomiarach swoich, z potrzebnymi dowodami i dokładnymi objaśnieniami, jak nayrychley przed niniejszym Sądem stawali, sub amissione rei obowiazuje, i że Sąd Exdywizorski nie czekajac na niestawa-



jących kredytorów, kto tylko swe dopominki przed Sądem objawi, dla rozwiązania w onych sporów przyniesionych i rozsądzenia tychże w dniu 25 miesiąca i roku terażniejszego, namowę in principali ogłosi oraz Izbę swą zamknie, o tem wszystkich kredytorów i pretensorów do konkursu JW. Oborskiego należących przez niniejszą awizacyą potrzykrotnie zawiadamia. Roku 1825 mca sierpnia 5 dnia.

Ignacy Bucewicz Sędzia Ziem. P.M. Exd.

Stanisław Łyszkiewicz Podśęd. Ziem. Boryssowski Exdywizor.

Justyn Chomski Podśęd. Z. P. W. Exd.

2 Ur. Paweł Cielński w roku 1811 wszedł w służbę do Woyska Polskiego; od tego czasu niedaje krewnym żadney o sobie wiadomości, a Królestwa Polskiego Kommissya Rządowa wojny odezwą z dnia 23 kwietnia r. b. za N.  $\frac{4}{16}$   $\frac{1}{54}$  uwiadomiła Rządcę Gubernii Wołyńskiej, iż po naysciślejszém przeyrzeniu rodowodów wszystkich pułków i korpusów terażniejszey organizacyi woyska okazało się, iż żaden Cielński Paweł w nich zapisany nie jest.

Urban Cielinski, brat młodszy wspomnianego Pawła Cielńskiego, w powiecie Włodzimirskim w Gubernii Wołyńskiej zamieszkały, niemając pewności o życiu jego lub śmierci, niemoże dokonać działu szczupłego majątku, po rodzicachich pozostałego. Z tego powodu wzywa w mowie będącego Pawła Cielńskiego, aby się zgłosił do niego w celu odebrania spadku jemu należnego. Dnia 31 lipca roku 1825.

Wiedzy Ministerjum Spraw wewnętrznych, Urzędnik, zawiadujący wydziałem zagranicznym w Kancellaryi Gubernatora Cywilnego Wołyńskiego Józef Maciejowski, Radca Tytularny.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na rozdzielenie funduszow między wierzycieli W. Marcina Bronica Porucz. woysk polskich dekretem Sądu Głównego 2go Departamentu gubernii Grodzieńskiej, roku 1821 marca 7 dnia naznaczony, do majątku Mosuszyna, w terminie z obwieszczenia wypadłym, dnia 22 junii r. 1824 przybył, jurydykcyą swoją uformował i termin na powtórny zjazd 15 8bra 1825 roku nazaczył, w jakowey porze, aby wszyscy wierzyciele W. Bronica, do majątku Mosuszyna jawni się zapowiadają, gdyż przez dekret remissyny Sądu Głównego dla niestawających zapowiedziana amissya.

Michał Korczyk Prezydent Exd.

Joachim Kollatay Exdywizor.

Felicjan Weyss Exdywizor.

Antoni Pławski Rejent Exdywizorski.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na podział majątku JPP. Jerzego i Józefaty z Sadowskich Kodziów małżonków dekretem Sądu Ziemskiego Oszm. w r. 1825 stycznia 10 d. zakroczonym naznaczony, do folwarku Huszcz alias Deynówka w pcie Oszmiańskim leżącego

w d. 27 mca kwietnia terażniejszego roku przybywazy, skutkiem Remissynnego Ziemskiego dekretu inwentacyą wszelkiego debitorów ruchomego i nieruchomego majątku uczynił, względnie administracyi kwestye ułatwił, komportacyą papierów na wszystkich stronach wskazał, wymiar komornikowi skutecznie polecił; w zamiarze zaś oczewistego sprawy rozbioru odkład do dnia 16 września terażn. roku uczyniwszy, że w pomienionym terminie do folwarku Huszcz zjedzie i sprawę bez odkładów żadnych zapisując na niestawających wieczną amissyą rozsądzi, ostrzegł, o jakowym wyroku aby strony interessowane uwiadomionemi były, niniejszą awizacyą do trzykrotnego w Kuryerze Lit. umieszczenia Sąd Taxatorsko-Exdywizorski podaje. Wincenty Narwid Raczkiewicz Pisarz Ziemski Oszmiański.

Ziemski Oszmiański i Exdywizorski Rejent Ignacy Oganowski.

3. Sąd Ziemski Ptu Wileń. w sprawie konkursowey między wierzycielami zeszyłych Jana i Urszuli z Wersockich rodzicow Józefa syna Szyrwińskich, za remissami Sądu Głównego Litewsko-Wileń. 2go Depar odbywaney, dwoma oczewistemi dekretemi, 1szym 1820 8bra 5 rekognicyą summ kredytorom i na debitorach uznawającym, a powodem determinowaney przez publiczną licytacyą, wyprzedazy domow w mieście Wilnie położonych, satysfakcyą do późniejszego terminu odkładającym, i powtórny 1822 7bra 1 dnia z summy przez JW. Ministra Finansow do Izby Skarbowey Wileń. assygnowaney, poszukiwaniom ze strony duchowney, i wierzycielom rodzicielskim pełną satysfakcyą przybliżającym, byłe między stronami rozwiązywał spory; od jakich wyroków niektóre strony w terminach ośmiiodniowych do Sądu Głównego Litewsko-Wileń. 2go Departamentu zakładali apellacye, lecz onych (z przyczyny niewyprzedanych przez licytacyą domow, zatem niezblizoney kredytorom ostateczney satysfakcyi) naówczas nierozwiązując, składanych sched i zakładow stronom powrót uznał, a po ostatecznym całej sprawy zakonkludowaniu, apellacye rozwiązać zadeklarował; między tém czasem, po zakroczoney Michała Szyrwińskiego śmierci, o bliższosc spadku spor zachodzący przez konsukcessorow do jednoczasowego ze sprawą konkursową ułatwienia został wprowadzony. Ze więc ostateczny dekret tak między kredytorami zeszyłego Józefa Szyrwińskiego, jako też między sukcesorami Michała Szyrwińskiego w dniu 18 7bra 1825 roku promulgowanym będzie, Sąd Ziemski Ptu Wileńskiego wszystkie strony wyż datą wymienionemi dekretemi objęte i wnow z rzeczy successyi połączone do przesłuchania onego wzywa i do tego zamiaru niniejszą trzykrotną do Gazet Kurjera Lit. podaje awizacyą.

Michał Sawicki Prezydent Ziemski Ptu Wileńskiego.

Obserwacja meteorologiczne.	Czas obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	d. 15 godz. 2 wieczor	27 cal. 8,5 lin.	+ 12,75 stopni.	Zachodni.	Pochmurno
	d. 16 godz. 5 z rana	27 — 9,6 —	+ 11,25 — —	Zach. Półno.	Pochmurno
	d. 17 — — —	27 — 9,6 —	+ 8,25 — —	Zachodni.	Pochmurno